

Zginęła urzędniczka znająca przeszłość Obamy

16 grudnia 2013

W katastrofie lotniczej na Hawajach zginęła szefowa Departamentu Zdrowia i Opieki Społecznej Stanów Zjednoczonych Loretta Fuddy, która wydała kopię aktu urodzeniu prezydentowi USA Barakowi Obamie. Dokument miał ostatecznie potwierdzić, że Obama urodził się w Stanach i miał prawo startować w wyborach prezydenckich.

Według informacji gazety The Los Angeles Times, 11 grudnia niewielki samolot Cessna, na pokładzie, którego było dziewięć osób, rozbił się u wybrzeża hawajskiej wyspy Mołoka'i. Jak twierdzą dziennikarze, przyczyna katastrofy była awaria silników.

Ratownicy odnaleźli osiem osób, które przeżyły katastrofę, jednej osoby nie udało się uratować. Zmarłą okazała się 65-letnia Loretta Fuddy.

W kwietniu 2011 r. Biały Dom opublikował pełny tekst aktu urodzenia prezydenta Obamy. Dokument ten ma potwierdzać, że polityk urodził się w Stanie Hawaje 4 sierpnia 1961 r. Co automatycznie miało potwierdzić jego obywatelstwo USA, które on otrzymał po urodzeniu, oraz wynikające z tego faktu prawo na kandydowanie w wyborach prezydenta Stanów Zjednoczonych. Od pierwszej kampanii prezydenckiej w 2008 r. podważano fakt urodzenia Obamy na Hawajach w związku z brakiem oryginału jego aktu urodzenia. Przypuszczano, że obecny prezydent USA mógł urodzić się w Kenii.

Kopię aktu urodzenia Obamy, opublikowaną w kwietniu 2011 r., zatwierdziła swoim podpisem Loretta Fuddy, która od marca 2011 r. była szefem Departamentu Zdrowia i Opieki Społecznej Stanów Zjednoczonych w stanie Hawaje. „Na mocy praw, które posiadam, biorąc pod uwagę Pana status jako prezydenta, robię wyjątek, i

wbrew istniejącym w departamencie stanu praktykom, pozwalam zrobić poświadczoną kopię dokumentu” – napisała wówczas w liście do Obamy Fuddy.

Autor: Olga Alehno

Źródło: Niezalezna.pl